



Sygn. akt II CK 487/04

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 marca 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Górski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Jan Górowski

w sprawie z powództwa W. S.

przeciwko Powszechnemu Zakładowi Ubezpieczeń - Spółce Akcyjnej Inspektoratowi w K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 11 marca 2005 r., kasacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w P. - Ośrodek Zamiejscowy w K. z dnia 14 maja 2004 r., sygn. akt XV1 Ca (...),

oddala kasację.

Uzasadnienie

Powód wnosił o zasądzenie od pozwanego ubezpieczyciela 30.000 zł odszkodowania za straty w należącym do niego samochodzie marki Ford Mustang, powstałe w wypadku z dnia 8 stycznia 2002 r.

Sąd Rejonowy w K. wyrokiem z dnia 27 sierpnia 2003 r. oddalił powództwo. Sąd ten ustalił, że powód wraz z żoną zaciągnęli na zakup samochodu kredyt w (...) Banku

G.(...) S.A Oddział w W. Tytułem zabezpieczenia tego kredytu dokonali przewłaszczenia na kredytodawcę udziału 49/100 we własności samochodu, a ponadto cesji uprawnień z tytułu ubezpieczenia samochodu AC. Z K. i Bank dokonał cesji tych uprawnień na rzecz Polskiego Towarzystwa Finansowego S. A. w W. W tej sytuacji Sąd uznał, że powód nie ma legitymacji do wystąpienia z roszczeniem odszkodowawczym, skoro jeszcze przed wszczęciem procesu przeszło ono na osoby trzecie. Na rozprawie w dniu 2 lipca 2003 r. Sąd zawiadomił na wniosek powoda Polskie Towarzystwo Finansowe o możliwości wstąpienia do sprawy w charakterze powoda, lecz Towarzystwo nie zareagowało na to zawiadomienie. W tym stanie rzeczy Sąd oddalił powództwo z przyczyny braku legitymacji czynnej po stronie powodowej.

Apelacja powoda od tego orzeczenia została oddalona wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu, Ośrodek Zamiejskowy w K. z dnia 14 maja 2004 r. Sąd Ten zaakceptował stanowisko prawne Sądu I - ej Instancji o braku legitymacji powoda, podkreślając dodatkowo, że pomiędzy powodem W. S. a Towarzystwem Finansowym nie zachodzi przypadek współuczestnictwa koniecznego, co przesądza o trafności orzeczenia Sądu Rejonowego.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył powód kasacją, w której zarzucił naruszenie art. 60 k.c. oraz art. 87 § 1 i art. 328 § 2 k.p.c., wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przede wszystkim należy podkreślić, że nie doszło do skutecznego przekształcenia procesu po stronie powodowej. Nie zachodzi bowiem w niej przypadek współuczestnictwa koniecznego. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 lipca 1999 r. II CKN 395/98 (nie publ.), współuczestnictwo konieczne po stronie powodowej w rozumieniu art. 195 § 1 k.p.c. ma miejsce wtedy, gdy legitymacja czynna przysługuje nie każdemu z powodów oddzielnie, ale wszystkim łącznie, z takim skutkiem, że każdemu działającemu oddzielnie można zarzucić brak pełnej legitymacji procesowej, co w konsekwencji prowadzi do oddalenia powództwa. Kodeks postępowania cywilnego nie określa, kiedy „łączny udział w sprawie jest konieczny”, gdyż współuczestnictwo konieczne powstaje na tle konkretnej sytuacji prawnej, wynikającej z wyraźnego przepisu ustawy lub z istoty spornego stosunku prawnego. Współuczestnictwo konieczne nie zachodzi w przypadku, kiedy – jak w niniejszej sprawie - jeden ze współwłaścicieli domaga się odszkodowania za zniszczoną rzecz (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1975 r., III CRN 288/75, OSNC 1976, nr 10, poz.

211). W takiej sytuacji nie znajduje zastosowania art. 195 k.p.c., natomiast może ewentualnie wejść w grę art. 196 k.p.c. Jak wskazał zaś Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 19 września 1974 r., II Cz 172/74 (OSNC 1975, nr 12, poz. 173), wstąpienie do sprawy w charakterze powoda na podstawie tego ostatniego przepisu, może nastąpić nie samorzutnie przez osobę znajdującą się poza procesem, lecz tylko na wniosek dotychczasowego powoda. Samorzutne zgłoszenie się osoby mającej legitymację procesową - bez wniosku powoda – może być potraktowane, przy wystąpieniu wymaganych okoliczności, co najwyżej jako zgłoszenie interwencji (orz. Sądu Najwyższego z dnia 19 września 1974 r., II Cz 172/ 74, (OSNCP 1975, nr 12, poz. 173).

Z powyższego wynika, że Polskie Towarzystwo Finansowe nie stało się powodem w niniejszej sprawie. Oznacza to, że nie mogło udzielać powodowi Sędziakowi żadnego pełnomocnictwa procesowego, na które powołuje się ten skarżący w kasacji, co przesądza o bezpodstawności zgłoszonych zarzutów naruszenia art. 87 § 1 k.p.c. i art. 60 k.c.

Nie jest też usprawiedliwiony zarzut kasacji uchybienia art. 328 § 2 k.p.c., sprowadzający się do wytknięcia Sądowi Okręgowemu nadmiernej lakoniczności uzasadnienia jego rozstrzygnięcia, polegającej zwłaszcza na nieustosunkowaniu się do tego, czy udzielone powodowi Przez Towarzystwo Finansowe pełnomocnictwo jest prawidłowe i skuteczne, czy też nie. W świetle tego, co zostało wyżej powiedziane, kwestia ta nie ma znaczenia w sprawie, gdyż Towarzystwo nie stało się w niej powodem.

Skoro zgłoszone zarzuty w kasacji okazały się nietrafne, podlegała ona oddaleniu na podstawie art. 393¹² k.p.c., jako bezpodstawna.